

Sygn. akt V KK 274/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

po rozpoznaniu w sprawie **P. R. W.**
skazanego z art. 200§ 1 k.k.
na posiedzeniu w dniu 11 sierpnia 2020 r.
kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 6 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...)
na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. i art. 429 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. kasację obrońcy skazanego pozostawić bez rozpoznania;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) P. R. W. został skazany za występki z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego wyrokiem z dnia 6 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w S. , sygn. akt IV Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego wskazując, że zaskarża wyrok „w całości na korzyść skazanego” i podnosząc:

„rażące naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść powyższego wyroku, tj. art.12 k.k., przez błąd w subsumcji i jego zastosowanie mimo braku istnienia podstaw do jego zastosowania, z uwagi na błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż Sąd pierwszej instancji słusznie uznał działanie oskarżonego jako podjęte z góry powziętym zamiarem i wykonywane w krótkich odstępach czasu, skoro — jak wskazał — oskarżony zatajał faktyczną relację łączącą go z pokrzywdzoną, a nawet wprowadzał w błąd swoje otoczenie co do tego, że jest to jego córka, aby nie wzbudzać wątpliwości okolicznością, że śpi z nią w jednym łóżku, co w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego powoduje uznanie, że czynił to dla stworzenia sobie możliwości obcowania płciowego z małoletnią pokrzywdzoną bez wzbudzania podejrzeń, podczas gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego nie wynika, aby poszczególne zachowania oskarżonego zostały przez niego podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako że brak jest w sprawie dowodu, iż oskarżony obejmował zamiarem z góry powziętym wszystkie inkryminowane mu zachowania przed podjęciem pierwszego z nich”.

W oparciu o ten zarzut obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Kasacja ta została przez Prezesa Sądu Okręgowego w S. przyjęta i przedstawiona do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w E. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako niedopuszczalną z mocy ustawy należało pozostawić bez rozpoznania. Zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy pozostawia bez rozpoznania przyjętą kasację, jeżeli nie odpowiada ona przepisom wymienionym w art. 530 § 2 k.p.k. lub gdy przyjęcie kasacji nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu. Zgodnie z art. 530 § 2 k.p.k. prezes sądu, do którego wniesiono kasację, odmawia jej przyjęcia, jeżeli m.in. zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 429 § 1 k.p.k. Katalog tych okoliczności zawiera także niedopuszczalność środka odwoławczego z mocy ustawy, która to sytuacja zaistniała właśnie w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z art. 86 § 1 k.k.

obrońca może podejmować czynności procesowe wyłącznie na korzyść oskarżonego, zaś treść art. 425 § 3 k.p.k. wprost wskazuje, że odwołujący się może, co do zasady, kwestionować jedynie rozstrzygnięcie lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Tymczasem formuła jedynego zarzutu postawionego w kasacji i opisanego w nim uchybienia wyklucza przyjęcie, że skarga ta wywiedziona została w interesie skazanego. Niezależnie od formalnej wadliwości zarzutu, który w rzeczywistości dotyczy wadliwych ustaleń faktycznych sądu I instancji odnośnie zamiaru sprawcy, nie zaś naruszenia prawa materialnego – art. 12 k.k., jego uwzględnienie w postępowaniu kasacyjnym w żadnym razie nie przyniosłoby efektów korzystnych dla skazanego. Przeciwnie tak formułowane żądanie obrońcy pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią art. 86 § 1 k.p.k.

Jak zauważył sam skarżący, sąd pierwszej instancji przypisując skazanemu przestępcze zachowania podejmowane przecież wielokrotnie wobec pokrzywdzonej klasyfikował je jako czyn ciągły. Skuteczne podważanie prawidłowości zastosowania instytucji czynu ciągłego do niewątpliwie mających miejsce inkryminowanych zachowań (realizowanych bardzo często) musiałoby prowadzić do przyjęcia konstrukcji wielości zachowań, które to zachowania stanowiłyby odrębne przestępstwa, z których każde zagrożone byłoby karą od dwóch lat pozbawienia wolności. To zaś skutkowałoby skazaniem za szereg przestępstw. W realiach tej sprawy, w razie wyodrębnienia zachowań jako osobnych czynów, nie doszłoby przecież ani do przedawnienia karalności któregośkolwiek z nich, ani też nie mogłoby prowadzić do łagodniejszego potraktowania sprawcy. Drugim argumentem który decyduje o przyjęciu, że kasacja została wniesiona na niekorzyść skazanego, jest to, iż skoro zachowania objęte przedziałem czasowym art. 12 k.k. stanowią konstrukcję jednego czynu przestępnego, to prawomocne skazanie za czyn ciągły stoi na przeszkodzie, ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu. Przyjęcie realnego zbiegu przestępstw zaś umożliwia prowadzenie postępowania za taki czy i wymierzenie za niego kary.

Jeśli zatem obrońca może podejmować czynności procesowe wyłącznie na korzyść oskarżonego, to środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę na niekorzyść oskarżonego jest niedopuszczalny z mocy ustawy i nie podlega

rozpoznaniu (zob. wyrok SN z 19 marca 1997 r., IV KKN 326/96). Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego stosowanie do przepisu art. 527 § 2 zdanie ostatnie k.p.k., albowiem wniesienie niedopuszczalnej kasacji i uiszczenie opłaty od niej nie może co do zasady skutkować zwolnieniem skazanego od jej uiszczenia.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.